

Ola Olszewska, Inna Ja

Wiesz, ostatnio nie jest mi lżej, gdy ucieka czas
Czuję, że jest mnie coraz mniej, znikam raz po raz
Chyba za dużo spraw
Łapię oddech znów
Czemu brakuje mi słów?
Brakuje słów

Płynie kolejna łąza
Co ze mną jest nie tak (nie tak)?
Czemu to nadal trwa?
Myślałam, że wszystko już gra (wszystko gra, gra)

I mimo to znów trwam, wciąż tłumię żal
To inna ja, inna ja
Mimo tylu szans, wciąż zagłuszam płacz
To inna ja, inna ja

Dotyka mnie to znów trochę mocniej
A ja sama nie wiem jak do siebie dotrzeć
Czy tak miało być?
Czy to tylko sen?
Proszę obudź mnie, obudź mnie

Płynie kolejna łąza
Co ze mną jest nie tak (nie tak)?
Czemu to nadal trwa?
Myślałam, że wszystko już gra (wszystko gra, gra)

I mimo to znów trwam, wciąż tłumię żal
To inna ja, inna ja
Mimo tylu szans, wciąż zagłuszam płacz
To inna ja, inna ja

I znów wpadam w trans
Dobrze znam ten stan, ten stan (stan)
Wiem, że nie mam szans, choć staram się co dnia jak uwolnić się mam (mam)

Płynie kolejna łąza
Co ze mną jest nie tak (nie tak)?